



Wielomilionowa inwestycja w zadaszone tenisowe korty w Iławie? „I teraz jest pytanie do nas wszystkich”

data aktualizacji: 2025.12.04



Czy na modernizację istniejących i budowę nowych - zadaszonych kortów tenisowych w Iławie zaciągnąć w przyszłym roku dodatkowy kredyt na prawie 3 mln zł? Przed takim pytaniem - "za pięć dwunasta", gdy za kilka dni miał upłynąć termin złożenia wniosku o dofinansowanie - stanęli na listopadowej sesji iławscy radni.

Ważny aspekt tej sprawy to też liczebność grupy, do której kierowana będzie ta inwestycja - czy jest ona wystarczająco duża, aby uzasadniało to dużą miejską inwestycję, realizowaną - jak zwróciła uwagę jedna z radnych - kosztem innych zadań, np. remontów dróg, na które czekają mieszkańcy.

Temat referował na sesji burmistrz.

- Jest ogłoszony nabór na modernizację kortów tenisowych. Trzeba być oczywiście gotowym w zakresie posiadanej dokumentacji - my taką dokumentację posiadamy. I teraz jest pytanie do nas wszystkich, czy mamy składać taki projekt o

dofinansowanie. Będą to oczywiście środki zewnętrzne, w wysokości 50%, co nie jest może najwyższym dofinansowaniem, ale jest to całkiem atrakcyjny poziom - przekonywał, zwracając się do radnych, burmistrz Dawid Kopaczewski - z tym że musimy tutaj podpisać takie porozumienie z Polskim Związkiem Tenisa, który też będzie korzystał z tych kortów po modernizacji, dając sobie jednocześnie prawo do organizacji na tych kortach różnego rodzaju wydarzeń, treningów, zawodów. Mówimy o tym teraz, ponieważ termin składania wniosku przypada na koniec listopada (wypowiedź jest z 24 listopada - przyp. red.) - dodał Dawid Kopaczewski. - **Gotowi jesteśmy do tego, aby złożyć taki wniosek do ministerstwa, ale muszą mieć Państwo świadomość, że jeżeli ten wniosek otrzyma dofinansowanie, to będziemy musieli kredytować część własną, czyli drugie 50% tej inwestycji. Stąd też pytanie do radnych, czy mamy taki wniosek składać, czy też nie. Z naszego punktu widzenia wydaje się ten konkurs bardzo atrakcyjny.**

W ramach tego zadania zmodernizowane zostałyby istniejące korty (wraz z modernizacją sanitariatów) oraz powstałyby dwa dodatkowe - zadaszone, dzięki czemu korty miałyby charakter całoroczny.

- Utrzymanie potem jest oczywiście po naszej stronie. Wspomaga nas w tym Iławskie Towarzystwo Tenisa Ziarnego - dodał burmistrz Kopaczewski.

O dalszych szczegółach mówiła Magdalena Szcześniak, kierownik wydziału inwestycyjnego w Urzędzie Miasta w Iławie.

Jak poinformowała, **szacunkowe koszty tego projektu opiewają na kwotę niespełna 6 mln zł, a więc dofinansowanie w wysokości 50% wyniosłoby niecałe 3 mln zł.** Jak dodała, Polski Związek Tenisa miałby przez 10 lat prawo do korzystania z obiektu, ale **"nie będzie to jakieś bardzo mocno obciążające dla naszych uczestników, bo zapowiedzieli, że jest to około 20% zajętości całego obiektu, czyli pozostała część czasu byłaby dostępna dla naszych**

mieszkańców".

- Nasi lokalni (użytkownicy kortów) nie muszą być przynależni do Polskiego Związku Tenisa i mogą korzystać na zasadach jak do tej pory - powiedziała Magdalena Szcześniak. - Realizacja musiałaby się rozpocząć w 2026 roku, bo takie są obwarowania naboru i możemy maksymalnie w ciągu 4 lat zrealizować tę inwestycję. Myślę, że realizacja przypadłaby na końcówkę 2026 roku, 2027 rok i ewentualnie może początek 2028 - dodała.

Temat był przedmiotem obrad radnych. Zwrócili uwagę, że dowiadują się o sprawie bardzo późno, mają mało czasu na przedyskutowanie tematu i czują, że podejmują decyzję pod presją - bo za chwilę upływa termin składania wniosku. Przedstawicielka ratusza Magdalena Szcześniak broniła się w ten sposób, że urząd dopiero w poprzednim tygodniu otrzymał z Polskiego Związku Tenisa wymaganą pozytywną opinię na temat projektu. Natomiast sam Program modernizacji kompleksów tenisowych - Edycja 2025 został ogłoszony już w lipcu.

Dyskusja toczyła się też na temat popularności tenisa. Radna Agata Wacławska odnotowała, że dostała podczas sesji przez jeden z komunikatów wiadomość od mieszkańca z pytaniem: **"Czemu mają być inwestycje dla bogaczy, z których mieszkańcy nie skorzystają?"** (później podkreśliła jeszcze, że nie są to jej słowa ani opinia, tylko mieszkańca, a sama nie uważa tenisa za sport dla bogaczy czy niszowy).

- Wiele sportów naszych jest dosyć elitarnych - odpowiedział burmistrz - **żeglarstwo też do bardzo tanich nie należy, a jednak mamy masę osiągnięć w tym temacie, więc wydaje mi się, że i tenis ziemny możemy w tej kwestii wspierać. Tym bardziej że mamy duże sukcesy Igi Świątek, która siłą rzeczy jest taką lokomotywą napędową tego sportu -** dodał Dawid Kopaczewski.

Jak jednoznacznie stwierdził, sam opowiada się za tym, aby z tego programu skorzystać, ale potrzebna jest też pozytywna decyzja radnych.

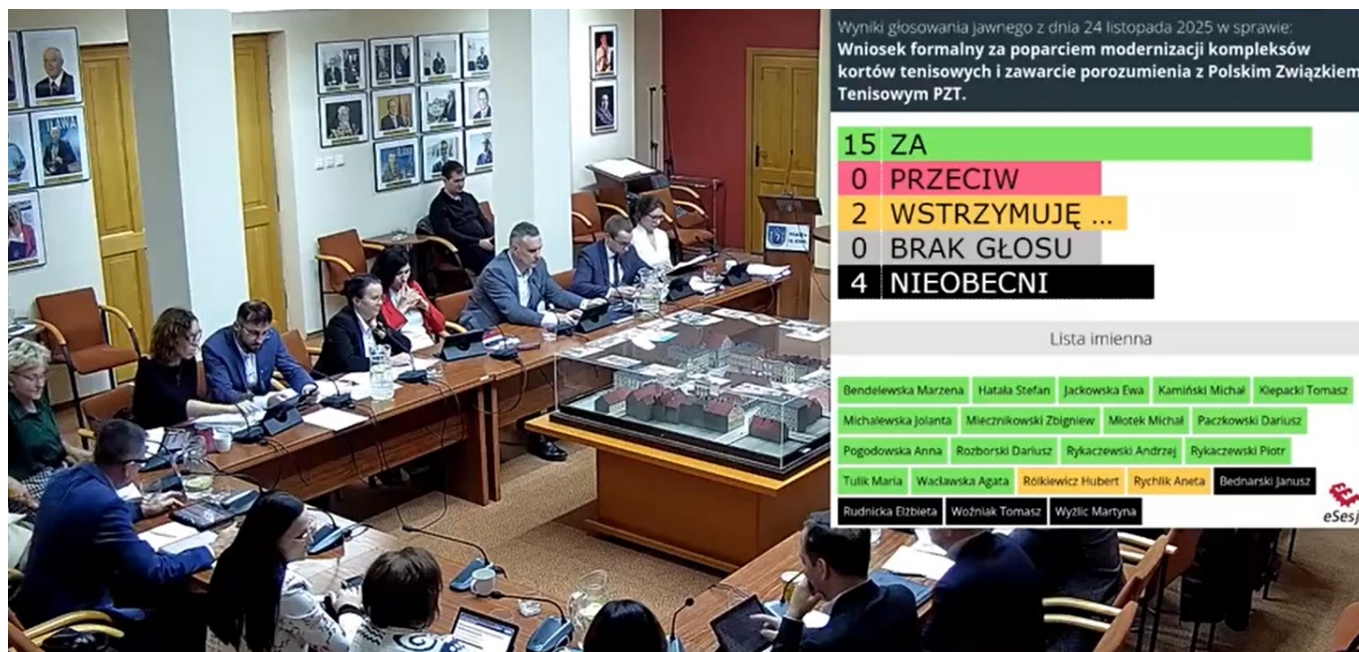
Padło też pytanie (radnej Ewy Jackowskiej) o to, ile dzieci trenuje w Hławie tenis ziemny. Magdalena Szcześniak odpowiedziała, że ogółem (w stowarzyszeniu) trenuje około 200 osób - ale żadne dane dotyczące tego, jaka część tej grupy to dzieci, ani ile osób gra poza stowarzyszeniem, nie

padły.

Na wniosek radnego Tomasza Klepackiego radni zagłosowali w tej sprawie, określając swoje stanowisko. I decyzja okazała się pozytywna. Dokładne wyniki tego głosowania można zobaczyć na załączonej poniżej grafice.

Sama realizacja inwestycji będzie jeszcze zależała od tego, czy ministerstwo sportu przyzna urzędowi miasta omawianą dotację.

Red. kontakt@infoilawa.pl.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/80232-wielomilionowa-inwestycja-w-zadaszone-tenisowe-korty-w-ilawie-i-teraz-je-st-pytanie-do-nas-wszystkich>